

Sygn. akt II AKa 87/21

1.

2. WYROK

2.1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2021 r.

4. Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

5. Przewodniczący: SSA Stanisław Kucharczyk

6. Sędziowie: SA Janusz Jaromin

7. SA Maciej Żelazowski (spr.)

8. Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Pajewska

9. przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Szczecin – Śródmieście w Szczecinie del. do Prokuratury Okręgowej w Szczecinie Bartosza Załęckiego

10. po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2021 r. sprawy

11. K. K. (1)

12. oskarżonego z art. 148 § 1 kk

13. na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

14. od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

15. z dnia 14 stycznia 2021 r. sygn. akt III K 301/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że obniża orzeczoną wobec oskarżonego K. K. (1) karę pozbawienia wolności do 10 (dziesięciu) lat;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. A. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz kwotę 59,68 (pięćdziesiąt dziewięć i 68/100) złotych tytułem kosztów dojazdu obrońcy do Zakładu Karnego w Stargardzie;

IV. zwalnia oskarżonego od przypadających na niego kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym, w tym od opłaty za obie instancje i całością wydatków za to postępowanie obciąża Skarb Państwa.

SSA Maciej Żelazowski SSA Stanisław Kucharczyk SSA Janusz Jaromin

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 87/21	
----------------	---------------	--------------	--

Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji		
Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 stycznia 2021 r., sygn. akt III K 301/20		
1.2. Podmiot wnoszący apelację		
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
# oskarżyciel posiłkowy		
# oskarżyciel prywatny		
# obrońca		
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego		

# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany		

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu			
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia			
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia			
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	Zmiana	

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		

<p>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>3.1.</p>	<p><u>Zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego:</u></p> <p>- rażąca niewspółmierność - surowość kary, polegająca na orzeczeniu wobec oskarżonego kary 15 lat pozbawienia wolności, podczas gdy całokształt materiału zgromadzonego w sprawie daje podstawy do przyjęcia, że Sąd mógłby zastosować nadzwyczajne</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

złagodzenie kary, o którym mowa w art. 60 § 2 k.k. i w konsekwencji wymierzenie oskarżonemu kary 3 lat pozbawienia wolności, która to kara spełniłaby swój cel;

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę wyroku, mający istotny wpływ na jego treść, polegający na braku uznania, że K. K. (1) działał w ramach obrony koniecznej bądź też ją przekroczył, co w konsekwencji doprowadziło do wymierzenia mu rażąco niewspółmiernej - surowej kary;

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę wyroku, mający istotny wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, iż przesłanką wpływającą na wymiar kary jest rodzaj naruszonego dobra, tj. życie człowieka, podczas gdy specyfika atakowanego dobra prawnego w przypadku czynu z art. 148 § 1 k.k. jest odpowiednio

wkalkulowana w granice ustawowego zagrożenia karnego za ten konkretny czyn i nie powinna być - jako przesłanka samoistna - uznawana za dodatkową, szczególną okoliczność zaostrzającą karę, a co wpłynęło na wymiar kary.

Z daleko posuniętej ostrożności procesowej, gdyby Sąd Odwoławczy nie podzielił powyższych wniosków - obrońca zarzuciła:

- rażąco niewspółmierność - surowość wymierzonej oskarżonemu kary, tj. kary 15 lat pozbawienia wolności, podczas gdy całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy przemawia za celowością orzeczenia wobec K. K. (1) kary pozbawienia wolności w dolnej granicy ustawowego zagrożenia za ten czyn, tj. kary 8 lat pozbawienia wolności.

Zarzut apelacji
prokuratora:

	<p>rażąca niewspółmierność rozstrzygnięcia o karze polegająca na wymierzeniu oskarżonemu za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. kary 15 lat pozbawienia wolności, podczas gdy cele kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej, wysoki stopień szkodliwości społecznej tego czynu wynikający z działania oskarżonego, który godził się w najważniejsze dobro prawem chronione jakim jest życie człowieka i działał pod wpływem alkoholu, a także wysoki stopień winy oskarżonego, jego właściwości osobiste i sposób życia przed popełnieniem przestępstwa, przemawiają za wymierzeniem mu za to przestępstwo kary surowszej, tj. kary 25 lat pozbawienia wolności.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Przed przejściem do zasadniczej części</p>				

rozważań wskazać należy, iż w przedmiotowej sprawie wniesiono dwie apelacje: „na korzyść” - obrońcy oskarżonego oraz „na niekorzyść”- oskarżyciela publicznego. Celem zatem uporządkowania wyводу, oczywiście na tyle na ile pozwala wymóg sporządzenia uzasadnienia wyroku w formie tabelarycznej, Sąd Apelacyjny dostrzegając tożsamość lub podobieństwo podnoszonej w środkach odwoławczych argumentacji, czy to w ramach zarzutu rażącej niewspółmierności kary, czy to w ramach zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, odniósł się do wymienionych zarzutów łącznie, nie widząc zasadności sztucznego powielania tych samych rozważań kilkakrotnie w kolejnych rubrykach niniejszego uzasadnienia.

Dalej, stwierdzić należy, że w pierwszej kolejności niezbędne było odniesienie się do podniesionego w

apelacji obrońcy oskarżonego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, który miał polegać na braku uznania przez Sąd I instancji, że K. K. (1) działał w ramach obrony koniecznej, bądź też jej granice przekroczył. Taki bowiem zarzut, pomimo że miał na celu wykazanie, że Sąd I instancji wydał wadliwe rozstrzygnięcie w przedmiocie kary, faktycznie wskazywał na ewentualne wystąpienie okoliczności wyłączającej odpowiedzialność karną, a tym samym dotyczył uchybienia o charakterze pierwotnym w stosunku do kwestii wymiaru kary. Zaakcentować też od razu trzeba formalną wadliwość postawionych przez apelującą zarzutów, albowiem zarzut odwoławczy dotyczący rażącej niewspółmierności kary może zostać podniesiony tylko wówczas, gdy nie są kwestionowane ustalenia faktyczne dotyczące kary, środka karnego lub nawiązki. Przy tego rodzaju zarzucie

kontestowana jest jedynie ocena okoliczności, które sąd wziął pod uwagę przy ich wymiarze.

Równocześnie wskazać należy, że nie jest rolą strony ustalanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia merytorycznego, gdyż to stanowi wyłączną prerogatywę sądu orzekającego. Apelujący może natomiast podważać prawidłowość ustaleń co do faktów, jeśli wykaże, że popełniono błąd przy ich rekonstrukcji w oparciu o przeprowadzone i prawidłowo ocenione dowody. Nie powinno to jednak polegać na prezentowaniu poglądu, że te same dowody pozwalałyby na przyjęcie odmiennej wersji zdarzeń, lecz na wykazaniu, iż przy ustalaniu faktów sąd posłużył się rozumowaniem logicznie nieprawidłowym, bądź sprzecznym ze wskazaniami doświadczenia życiowego (vide: postanowienie SN z 9.04.2008 r., V KK 301/07,

LEX nr 398555). Tymczasem tak faktycznie postąpiła autorka apelacji. Niezależnie jednak od tego stwierdzić należy, że w realiach przedmiotowej sprawy brak było podstaw do uznania, że wystąpiły wymienione w przepisie art. 25 § 1 k.k., znamiona obrony koniecznej, ewentualnie znamiona wskazujące na przekroczenie granic owej obrony, stosownie do treści § 2 art. 25 k.k.

W pierwszej bowiem kolejności należy stwierdzić, że zgodnie z treścią art. 25 § 1 k.k. nie popełnienia przestępstwa, kto w obronie koniecznej odpiesa bezpośredni, bezprawny zamach na jakiegokolwiek dobro chronione prawem. Wyróżnia się zatem dwie grupy znamion omawianego kontratypu: znamiona określające warunki dopuszczalności podjęcia działań obronnych oraz znamiona dotyczące samych działań obronnych. Do pierwszych zalicza

się zamach,
bezpośredniość
zamachu,
bezprawność
zamachu,
skierowanie
zamachu na
jakikolwiek dobra
chronione prawem.
Do drugiej należą:
odpieranie
zamachu, działanie
motywowane
odparciem zamachu,
konieczność obrony.
Należy też
podkreślić, że
zamach
upoważniający do
podjęcia obrony
musi być
bezpośredni, tzn.
musi stwarzać takie
niebezpieczeństwo
dla dobra prawnego,
które może się
natychmiast
zaktualizować. Trwa
on zaś tak długo,
jak długo trwa stan
niebezpieczeństwa
utrzymywany
zachowaniem
napastnika.

Zgodnie natomiast z
treścią art. 25 §
2 k.k. zastosowanie
sposobu obrony
niewspółmiernego
do
niebezpieczeństwa
zamachu jest jedną z
postaci
przekroczenia granic
obrony koniecznej
(tzw. eksces
intensywny). Drugą
z postaci takiego
przekroczenia jest

sytuacja, gdy sprawca podejmuje obronę przedwczesną lub spóźnioną, tzn. gdy sprawca podejmuje obronę, zanim rozpoczął się bezpośredni zamach, bądź też kontynuuje ją już po jego zakończeniu (tzw. eksces ekstensywny). W przypadku przekroczenia granic obrony koniecznej w postaci ekscesu ekstensywnego, następuje zatem naruszenie korelacji czasowej pomiędzy zamachem i obroną, tzn. gdy działanie obronne zostało przedłużone na czas, w którym napastnik zrezygnował już z kontynuowania zamachu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 września 2000 r., II AKa 126/00) Konsekwencją przekroczenia granic obrony koniecznej jest bezprawność zachowania broniącego się, co może implikować jego odpowiedzialność karną, przy czym w takiej sytuacji sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić

od jej wymierzenia.
Jednocześnie z
ekscysem
ekstensywnym
mamy do czynienia
tylko wtedy, gdy
istnieje związek
przyczynowo-
sytuacyjny
podjętych lub
kontynuowanych
działań obronnych z
bezprawnym
zamachem. Gdy taki
związek w ogóle nie
istnieje albo został
zerwany, agresywne
działania wobec
potencjalnego albo
byłego napastnika
nie mają nic
wspólnego z obroną
konieczną i są
zwykłym
przestępstwem.

Przenosząc
powyższe
rozważania na grunt
niniejszej sprawy
nie sposób było
zgodzić się z
autorką apelacji, że
oskarżony działał
w warunkach, o
których mowa w art.
25 § 1 lub § 2
k.k. Ta bowiem, poza
stwierdzeniem, że
„na skutek powstałej
kłótni M. K.
próbowała ugodzić
męża nożem, przed
czym bronił się,
co w konsekwencji
doprowadziło do
tragedii” i co
miało wskazywać
na działanie przez
oskarżonego w

ramach obrony koniecznej, ewentualnie z przekroczeniem jej granic, nie podjęła nawet próby wykazania wystąpienia wymienionych wyżej przesłanek rozważanych tutaj instytucji. To bowiem, że pokrzywdzona chwyciła nóż i próbowała nim ugodzić męża (co ewentualnie utożsamiać można z bezprawnym zamachem), nie świadczy automatycznie o działaniu przez tego ostatniego w obronie koniecznej, a wydaje się, że tak rozumiała tą sytuację apelująca. Jak bowiem przyznał sam K. K. (1) w czasie eksperymentu procesowego, zaczął dusić pokrzywdzoną w momencie, w którym zamach na pewno nie występował. Jak też w następstwie tego prawidłowo ustalił Sąd I instancji, a czego apelująca nie kwestionowała, po wywiązaniu się klótni w związku ze zdradą pokrzywdzonej, ta ostatnia kierowała pod adresem męża liczne epitety, jak

również wzięła do ręki nóż, groziła nim mężowi i próbowała go ugodzić, co spowodowało, że oskarżony chwycił rękę żony i wytrącił z niej trzymany nóż, który upadł na podłogę. W tym zatem momencie zamach na dobra oskarżonego został skutecznie odparty i zakończony. Dalsze zaś działania oskarżonego, a polegające na chwyceniu pokrzywdzonej obiema rękami za szyję, rzuceniu jej na łóżko, uniemożliwieniu pokrzywdzonej poruszania się poprzez przyduszenie jej ciężarem swojego ciała oraz duszenie przez kilka minut za szyję, wiązać należało jedynie z zamiarem bezpośrednim zabójstwa pokrzywdzonej, a nie z obroną przed występującym bezpośrednim zamachem ze strony żony. Zamach ze strony żony, jeżeli wystąpił, na pewno został już zakończony, a tym samym nie został spełniony warunek obrony koniecznej określony w art. 25

§ 1 k.k. dotyczący
bezpośredniości
owego zamachu.
W chwili ataku
oskarżonego nie
trwał już jakikolwiek
zamach, ani nie
występowało tego
typu
niebezpieczeństwo
dla dobra prawnego
oskarżonego, które
mogłoby się
natychmiast
zaktualizować. Po
prostu, w momencie
przytrzymywania
pokrzywdzonej i
zaciskania rąk na
jej szyi nie istniało
już jakiegokolwiek
zagrożenie dla
jakiegokolwiek
dobra prawnego
oskarżonego, a w
szczególności dla
jego zdrowia czy
życia. Co więcej w
opisywanej sytuacji
nie sposób było
mówić o
przekroczeniu
granic obrony
koniecznej w postaci
ekscesu
ekstensywnego, gdyż
ewidentnie
motywem działania
oskarżonego nie była
już wówczas chęć
odparcia zamachu,
czy zapobieżenia
jego
kontynuowaniu.
Pokrzywdzona nie
atakowała już
oskarżonego, nie
podejmowała
jakichkolwiek
działań w tym

kierunku, a
kilkuminutowe
duszenie na pewno
nie pozostawało we
wskazanym wyżej
związku
przyczynowo-
sytuacyjnym.
Wskazywanie zatem
przez apelującą
na działanie przez
oskarżonego w
obronie koniecznej,
ewentualnie z
przekroczeniem jej
granic, tylko na
podstawie tego,
że wcześniej żona
oskarżonego
posłużyła się nożem,
było zupełnie
nieuzasadnione i
faktycznie stanowiło
powielenie linii
obrony przyjętej
przez oskarżonego.
Nie opierało się
natomiast na
rzeczywistej analizie
występowania
przesłanek
wymienionych w art.
25 § 1 i 2
k.k., a zwłaszcza
występowania
zamachu w chwili
podjęcia działania
przez oskarżonego i
to o bezpośrednim
charakterze, jak
również
występowania
związku
przyczynowo-
sytuacyjnego
pomiędzy
zachowaniem
pokrzywdzonej, a
działaniem
oskarżonego. To

ostatnie podjęte zostało w sytuacji braku jakiegokolwiek zagrożenia i trwało zbyt długo, aby uznać występowanie rozważanego tutaj związku. Zaznaczyć przy tym należy, że z wyjaśnień oskarżonego, jak i relacji świadków nie wynika, aby rzeczywiście obawiał on się żony, miał on także obiektywną możliwość zakończenia konfliktowej sytuacji po wytrąceniu M. K. noża z ręki. Sugestie zatem apelującej, że oskarżony został zmuszony do podjęcia działań obronnych bądź była to obrona spóźniona, czy też wyprzedzająca, ale podjęta w celu zapobiegnięcia jedynie możliwości nastąpienia zamachu w przyszłości – były całkowicie nieuprawnione i stanowiły wyłącznie efekt subiektywnych odczuć oskarżonego i przyjętej przez niego linii obrony.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut obrońcy oskarżonego wskazujący na

dopuszczenie się przez Sąd I instancji błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że przesłanką wpływającą na wymiar kary jest rodzaj naruszonego dobra, tj. życie ludzkie. Uważna bowiem lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd I instancji uwzględnił rodzaj naruszonego dobra przy ustalaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu. Do tego zaś był wręcz zobowiązany, albowiem ustawodawca nakazał, by wymierzając karę sąd uwzględniał stopień społecznej szkodliwości czynu (art. 53 § 1 k.k.). Przy ocenie zaś stopnia owej szkodliwości nakazał uwzględnianie rodzaju i charakteru naruszonego dobra, rozmiaru wyrządzonej lub grożącej szkody, sposobu i okoliczności popełnienia czynu, jak również postaci zamiaru i motywacji sprawcy (art. 115 § 2 k.k.). Oczywiście w efekcie stopień społecznej

szkodliwości czynu oceniony jako znaczny, także w oparciu o rodzaj dobra naruszonego prawem, miał wpływ na wymiar kary, ale do takiego ustalenia Sąd I instancji był w pełni uprawniony.

Ostatecznie, podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych okazały się niezasadne, a tym samym ich podniesienie nie mogło wpłynąć na wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, zwłaszcza że domaganie się ustalenia, że oskarżony działał w warunkach obrony koniecznej mogło skutkować wyłączeniem odpowiedzialności karnej oskarżonego, a nie złagodzeniem wymiaru kary.

W dalszej kolejności stwierdzić należy, że niezależnie od wskazanych wyżej zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych, obrońca oskarżonego i prokurator podnieśli zarzuty rażącej niewspółmierności

kary, z tym że w przeciwnych kierunkach (prokurator na niekorzyść oskarżonego). Zauważyć też należy, że obrońca oskarżonego rozważany tutaj zarzut podniosła dwa razy, raz zarzucając brak uznania wystąpienia podstaw do nadzwyczajnego złagodzenia kary w oparciu o przepis art. 60 § 2 k.k., a drugi raz i „z daleko posuniętej ostrożności procesowej” zarzucając niewłaściwe uwzględnienie całokształtu okoliczności mających wpływ na wymiar kary. Pomijając kwestię prawidłowości formalnej takiego postąpienia, stwierdzić należy, że wbrew wywodom apelującej w przypadku oskarżonego nie wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który wskazywał, że nawet najniższa kara przewidziana za zarzucane przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa. Wystąpienie takiego szczególnego

wypadku powinno znajdować wsparcie w okolicznościach nietypowych samego zdarzenia albo takich cechach sprawcy, które charakteryzują go w sposób wyjątkowo pozytywny i powodują, że zasługuje on na wymiarzenie kary poniżej minimum ustawowego. Nie może też budzić wątpliwości, że wypadki szczególnie uzasadnione, o jakich mowa w przepisie art. 60 § 2 k.k., istotnie różnią się od wypadków zwykłych, co do których obowiązują standardowe dyrektywy wymiaru kary. Te ostatnie bowiem pozwalają na wykorzystanie możliwości istniejących w ramach ustawowych granic zagrożenia karą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2020 r., III KK 113/19, Lex nr 3077167).

Odnosząc powyższe uwagi do realiów przedmiotowej sprawy w pierwszej kolejności stwierdzić należy, że okoliczności samego czynu nie jawiły się jako na tyle nietypowe by

nakazywały
zastosowanie
dyspozycji art. 60
§ 2 k.k. Zauważyć
bowiem należy, że
oskarżony dopuścił
się przestępstwa
zabójstwa, a więc
niewątpliwie
jednego z
najpoważniejszych
przestępstw. Co
więcej dokonał
zabójstwa osoby
sobie bliskiej.
Działał też z
najwyższym
stopniem
umyślności, a więc z
zamiarem
bezpośrednim oraz
pod wpływem
alkoholu. Trzeba
też zauważyć, że
jakkolwiek zamiar
zabójstwa miał
charakter nagły, a
poprzedzony
niewłaściwym
zachowaniem żony,
to działanie w takich
okolicznościach nie
jawi się jako
szczególnie
nietypowe.
Stanowiło bowiem
swego rodzaju akt
rewanżu za
zachowanie żony.
Ponadto oskarżony
dusił żonę, jak
sam stwierdził, aż
pięć minut, później
dopił alkohol i
położył się spać,
a zaczął wzywać
pomoc dopiero
następnego dnia.
Nie sposób zatem
było w

okolicznościach zdarzenia znaleźć takich przesłanek, które wskazywałyby na taki stopień jego nietypowości, że nakazywał on wymierzenie kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Identycznie rzecz się miała z kwestią występowania takich okoliczności, które przemawiałyby za uznaniem występowania u oskarżonego takich cech, które charakteryzowałyby go w sposób szczególnie pozytywny.

Oczywiście, pomimo 45 lat nie był on dotychczas karany sędownie, co niewątpliwie przemawia na korzyść oskarżonego, ale jednocześnie nie jest niczym nadzwyczajnym, albowiem stanowi cechę przynależną większości obywateli. Także to, że oskarżony pomagał żonie w chwili ataków padaczki było zwykłą powinnością ciążącą na każdym małżonku. Znowu zatem była to cecha pozytywna, ale na pewno

nie nadzwyczajna. Także to, że oskarżony kochał żonę stanowi naturalną sytuację, chociaż jak widać ten fakt nie powstrzymał go od pozbawienia jej życia. Wreszcie zauważyć należy, że oskarżony nadużywał alkoholu, pił ciągami i jakkolwiek nie był z tego powodu agresywny i formalnie przed kuratorem deklarował konieczność leczenia, to faktycznie nie przekładało się to na jego postawę. Pił bowiem dalej, klócił się z żoną, chociaż to ta ostatnia była stroną bardziej agresywną. Ostatecznie zatem także cechy oskarżonego nie jawiły się jako wyjątkowe i to w stopniu charakteryzującym go tak dalece pozytywnie, że nakazywały wymierzenie kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Kwestię zatem wymiaru kary należało ocenić przez pryzmat przesłanek określonych w art.

53 k.k. i w ramach ustawowych progów zagrożenia. W tym zaś zakresie stwierdzić należy, że podniesiony alternatywnie zarzut obrońcy oskarżonego okazał się częściowo zasadny. Sąd I instancji dostrzegając bowiem większość okoliczności istotnych dla wymiaru kary nie nadał niektórym z nich odpowiedniego znaczenia i wymierzył karę nadmiernie i to w istotnym zakresie, surową. Jakkolwiek bowiem oskarżony działał z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim, a stopień społecznej szkodliwości czynu był duży uwzględniając, że zaatakował on jedno z najwyżej prawnie chronionych dóbr, targnął się na życie osoby sobie najbliższej, działał z pewną determinacją, skoro żonę dusił, jak podał około pięć minut, a motywem jego działania była ewidentnie złość na żonę i chęć rewanżu za jej zachowanie. Z drugiej jednak strony występował cały szereg

okoliczności, które
wprawdzie nie
pozwoliły na
nadzwyczajne
złagodzenie kary, ale
jednak przemawiały
na korzyść
oskarżonego i nie
zostały w należyty
sposób
uwzględnione przez
Sąd I instancji. I tak,
w zakresie samego
czynu zauważyć
należy, że przed
zabójstwem
pokrzywdzona
zachowywała się
niewłaściwie wobec
męża, oskarżony
działał jednak z
zamiarem nagłym,
a nie w sposób
przemyślany, czy
zaplanowany, a
ostatecznie po czynie
wezwał odpowiednie
służby i przyznał
się od razu
na miejscu zajścia
do pozbawienia
życia żony, chociaż
wymowa tych
ostatnich
okoliczności była
osłabiona faktem, że
oskarżony wezwał
pomoc dopiero
następnego dnia,
a bezpośrednio po
czynie dopił alkohol
i położył się
 spać. Eksponowanie
zatem przez obrońcę
oskarżonego faktu
wezwania pogotowia
nie mogło tak
dalece wpłynąć na
modyfikację kary
jak oczekiwała tego

autorka środka odwoławczego. Jeżeli chodzi natomiast o warunki i właściwości oskarżonego to nie sposób zmarginalizować relacji jakie łączyły oskarżonego z pokrzywdzoną w okresie poprzedzającym inkryminowane zdarzenie. Z zebranego bowiem w sprawie materiału dowodowego (wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków, dowody w postaci dokumentów) wynika, iż po spożyciu alkoholu małżonkowie K. często się kłócili, a w trakcie ich sprzeczek dochodziło do aktów przemocy, zarówno psychicznej, jak i fizycznej, przy czym tego rodzaju zachowania w ostatnich latach przejawiała pokrzywdzona. Nie raz zwracała się do oskarżonego w sposób powszechnie uważany za obelżywy, groziła mu, a u K. K. (1) zauważono rany cięte i klute. Co więcej, niedługo przed zdarzeniem doszło w miejscu ich zamieszkania do interwencji policji,

konieczne było również udzielenie oskarżonemu pomocy przez służby medyczne. Oskarżony postrzegany był też generalnie w środowisku jako osoba niekonfliktowa. Ewidentnie też opiekował się chorą na padaczkę żoną, pomagając jej w chwili ataków. Gdy do tego doda się wskazaną już wcześniej niekaralność oskarżonego, to ostatecznie właściwości i warunki osobiste oskarżonego, przy jednak nagłym zamiarze zabójstwa i postawie żony, nakazywały wymierzenie oskarżonemu kary bliżej dolnych progów ustawowego zagrożenia. Zaakcentowania w tym kontekście wymaga też wyrażana przez oskarżonego skrucha oraz jego postawa procesowa polegająca na potwierdzeniu faktu uduszenia żony. Ta ostatnia jednak okoliczność, wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego była w pewnym stopniu

osłabiona faktem, że ten praktycznie do końca procesu sugerował konieczność obrony przed podjęciem przez M. K. zamachu zagrażającego jego dobrom prawnie chronionym.

Ostatecznie, prawidłowe uwzględnienie wszystkich powyższych okoliczności nakazywało orzeczenie wobec oskarżonego kary 10 lat pozbawienia wolności.

Nieskutecznym przy tym zabiegiem obrońcy oskarżonego było odwołanie się do orzeczenia w zakresie kary wydanego w innej sprawie. W każdej bowiem sprawie występują odmienne okoliczności i automatyczne przenoszenie rozmiaru kary z innej sprawy, z uwagi na występującą w niej bliskość ofiary przestępstwa, czy występowanie niektórych podobnych okoliczności, nie mogło wywołać postulowanego przez apelującą skutku. Podzielając

zatem wywody
apelującej co do
nadmiernie
surowego wymiaru
kary nie sposób
jednak było
złagodzić jej do
ustawowego
minimum, przy
występujących
jednak, a
wskazanych wyżej
okolicznościach
obciążających.

Odnosząc się
natomiast do
apelacji
prokuratora,
stwierdzić należy, że
ten zdecydowanie
marginalizował
znaczenie
wymienionych wyżej
okoliczności
łagodzących. I tak,
nie sposób było
podzielić wywodów
prokuratora jakoby
właściwości osobiste
oskarżonego
wskazywały, że ten
jest tak dalece
niepoprawny, iż
wymaga
wymierzenia
surowszej kary.
To bowiem, że
nadużywał alkoholu,
a pod jego wpływem
dochodziło do
konfliktów z żoną
jest oczywiście
okolicznością
niekorzystną, ale
na tym tle
nie stwierdzono
aby dochodziło do
problemów
sąsiedzkich, ci

generalnie wręcz pozytywnie wypowiedali się o oskarżonym.

Oskarżony nie był też karany sędownie, dbał o żonę i wspierał ją w chorobie, a nawet ukrywał akty agresji z jej strony. Żona także miała problem alkoholowy, a jak wynika chociażby z przebiegu wizyty pracownika socjalnego, oskarżony zachowywał się właściwie, nawet twierdził, że rozumie występujący problem z alkoholem, a agresję przejawiała żona oskarżonego. W takich zatem okolicznościach nie sposób było upatrywać u oskarżonego aż tak negatywnych cech, które nakazywałyby wymierzenie mu kary i to szczególnego rodzaju bo 25 lat pozbawienia wolności.

Dalej stwierdzić należy, że za postulowanym przez prokuratora wymiarem kary nie przemawiał stopień zawinienia oskarżonego i stopień społecznej szkodliwości jego

czynu. Oczywiście były one wysokie, ale Sąd I instancji dostrzegł wszystkie wskazywane w tym zakresie przez apelującego okoliczności.

Jednocześnie jednak zauważyć należy, że w przypadku oskarżonego występował cały szereg wskazanych już wyżej okoliczności łagodzących (m.in. zachowanie żony krytycznego dnia, działanie z zamiarem nagłym, jednak wezwanie pomocy, chociaż faktycznie dopiero rano), które nawet, jak to już wykazano, nakazywały wymierzenie kary w rozmiarze niższym niż uczynił to Sąd I instancji.

Nie sposób też było zgodzić się z prokuratorem, że orzeczona przez Sąd I instancji i obniżona jeszcze w toku postępowania odwoławczego kara, nie spełni swoich celów w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Zauważyć bowiem należy, że postulowana kara 25 lat pozbawienia

wolności jest karą o szczególnym charakterze, przewidzianą dla sprawców głęboko zdemoralizowanych i popełniających wyjątkowo drastyczne przestępstwa. Oskarżony zaś, pomimo nadużywania alkoholu nawet wśród sąsiadów nie był uważany za osobę zdemoralizowaną, a pozostałe okoliczności charakteryzujące jego osobę (np. niekaralność) fakt ten potwierdzają. Nie sposób też nie zauważyć, że przestępstwo miało nagły charakter, nie było planowane, żona krytycznego dnia zachowywała się wobec męża niewłaściwie. Wymierzenie zatem w takiej sytuacji kary o charakterze szczególnym, a nie w podstawowych jej granicach, wręcz wpłynęłoby negatywnie na tak eksponowany w apelacji i rozważany tutaj jej cel. Wskazywałoby bowiem, że sądy kierują się zwykłą odpłatą, nie uwzględniając indywidualnych

okoliczności zajścia,
czy właściwości
oskarżonego.

Oczywiście
oskarżony pozbawił
życia osobę dla
siebie najbliższą,
działał umyślnie z
zamiarem
bezpośrednim oraz
pod wpływem
alkoholu, którego
działanie znał, ale
nie sposób uznać,
aby wymierzenie
oskarżonemu z tych
powodów kary o
charakterze prawie
eliminacyjnym,
uwzględniając wiek
oskarżonego, w
sytuacji, gdy
oskarżony działał
w sposób nagły,
nieplanowany, gdy
jego zachowanie
poprzedzone zostało
niewłaściwym
zachowaniem żony,
gdy wyraża on
skrucę i żal,
gdy faktycznie od
początku przyznał
się do uduszenia
żony, chociaż starał
się wykazać, że
się bronił, gdy
pomimo problemu
alkoholowego nie
tylko nie stanowił
ciężaru dla
sąsiadów, ale jeszcze
postrzegany był jako
osoba kochająca
żonę, dbająca o
nią i wspierająca
ją w chorobie, a
nawet ukrywająca
jej ataki agresji,
mogło osiągnąć

wskazywany cel kary. Dopiero uwzględnienie w odpowiednim zakresie wszystkich okoliczności zajścia, wyważenie kary z uwzględnieniem stopnia zawinienia oskarżonego, stopnia społecznej szkodliwości czynu, właściwości i warunków osobistych oskarżonego, czy jego postawy po czynie, osiągnięciu swego celu w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wskaże, że sądy nie kierują się zwykłą zemstą, wymierzają takie kary, by z jednej strony były dolegliwe i powstrzymały sprawcę przed kolejnymi przestępstwami (kara 10 lat pozbawienia wolności przy uwzględnieniu cech oskarżonego na pewno cel ten spełni), a z drugiej strony by uwzględniały tak okoliczności samego czynu, jak i rzeczywisty stopień zdemoralizowania, czy niepoprawności oskarżonego. Ponadto okres 10 lat pozbawienia

wolności jest na tyle długi, że na pewno nie wywoła w społeczeństwie uczucia pobłażliwości, a jednocześnie pozwoli na wdrożenie odpowiednich oddziaływań resocjalizacyjnych, w tym głównie nakierowanych na walkę z uzależnieniem, które na pewno stanowiło czynnik wpływający na fakt popełnienia rozważanego tutaj przestępstwa.

Mając zatem powyższe okoliczności na uwadze uznać należało, że z jednej strony nie wystąpiły na tyle specyficzne i wyjątkowe okoliczności, które nakazywałyby nadzwyczajne złagodzenie kary, a z drugiej strony wystąpił cały szereg okoliczności pozwalających na wymierzenie oskarżonemu kary powyżej dolnego progu ustawowego zagrożenia, ale w rozmiarze niższym niż uczynił to Sąd I instancji. Proponowana zaś przez prokuratora kara jawi się w realiach sprawy jako

<p>wręcz drastyczna i stanowi wyraz niezrozumiałego od pewnego czasu trendu prokuratorów do żądania niezwykle surowych kar. Oczywiście zaś jest, że zwykła i bardzo surowa represja karna nie stanowi czynnika, który zmniejsza przestępczości, tak w wymiarze indywidualnym, jak i globalnym.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p><u>Wnioski zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego:</u></p> <ul style="list-style-type: none"> - zmiana zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego, przy zastosowaniu art. 60 § 2 k.k. - kary 3 lat pozbawienia wolności, ewentualnie - zmiana zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec K. K. (1) kary 8 lat pozbawienia wolności, która to kara będzie spełniała dyrektywy wskazane w art. 53 k.k. 	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

<p>Wniosek zawarty w apelacji prokuratora:</p> <p>zmiana zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie kary wymierzonej oskarżonemu w pkt I sentencji zaskarżonego wyroku z 15 lat pozbawienia wolności do 25 lat pozbawienia wolności oraz utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy w pozostałym zakresie.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia potwierdziła częściową słuszność podniesionego alternatywnie przez obrońcę oskarżonego zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej kary pozbawienia wolności. Dlatego też, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że obniżył wymierzoną</p>			

<p>oskarżonemu karę do 10 lat pozbawienia wolności.</p> <p>Jednocześnie sąd odwoławczy nie dopatrzył się podstaw do przyjęcia, że K. K. (1) działał w ramach obrony koniecznej bądź też z przekroczeniem jej granic, ani do wymierzenia oskarżonemu kary z zastosowaniem dyspozycji art. 60 § 2 k.k.</p> <p>Równocześnie, z uwagi na nieuwzględnienie podnoszonego w apelacji prokuratora zarzutu rażącej niewspółmierności (łagodności) wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności, brak było podstaw do uwzględnienia wniosku apelacyjnego, ukierunkowanego na jej zaostrenie.</p>		
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>4.1.</p>		

Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
<p>Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 stycznia 2021 r., sygn. akt III K 301/20, na mocy którego K. K. (1) uznano za winnego tego, że w dniu 6 grudnia 2019 r. w C., gmina D., powiatu (...), działając z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia, zabił swoją żonę M. K., w ten sposób, że zaciskając dłonie na jej szyi, dusił ją, doprowadzając do jej śmierci w wyniku uduszenia gwałtownego w mechanizmie zagardlenia, tj. czynu z art. 148 § 1 k.k. i za który wymierzono mu karę 15</p>		

lat pozbawienia wolności.		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
<p>Postępowanie odwoławcze nie wykazało po stronie sądu pierwszej instancji – oprócz niewspółmierności orzeczonej kary zasadniczej – innych uchybień. Brak było także podstaw wskazanych w przepisach art. 439 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k., uzasadniających uchylenie wyroku poza granicami zarzutów i wniosków złożonych apelacji.</p>		
<p>1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
<p>Orzeczona na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 stycznia 2021 r., sygn. akt III K 301/20, wobec K. K. (1) kara 15 lat pozbawienia wolności.</p>		

Zwiężle o powodach zmiany			
<p>Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia potwierdziła częściowo słusność alternatywnego zarzutu obrońcy oskarżonego wskazującego na rażąco niewspółmierność orzeczonej kary zasadniczej. Z uwagi na okoliczności podane szczegółowo w pkt 3.1. niniejszego uzasadnienia, Sąd Apelacyjny po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego wydał wyrok reformatoryjny, w którym obniżył orzeczoną wobec K. K. (1) karę pozbawienia wolności do 10 lat.</p>			
<p>1.9. <i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i></p>			
<p>1.1.7. <i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</i></p>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	

Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
III	<p>O kosztach obrony z urzędu oskarżonego K. K. (1) orzeczono na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18.t.j.). Kwota wynagrodzenia przyznana z tego tytułu i zasądzona od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. A. jest adekwatna do nakładu pracy obrońcy i uwzględnia niezbyt duży stopień złożoności sprawy, jak również stawkę należnego podatku VAT. Powiększono ją również o koszty dojazdu obrońcy do Zakładu Karnego w Stargardzie.</p>	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	

IV	<p>Mając na uwadze fakt nieuwzględnienia apelacji prokuratora i uwzględnienie jedynie w niewielkiej części apelacji obrońcy oskarżonego, koszty procesu za postępowanie odwoławcze winny zostać podzielone praktycznie po połowie (stosownie do treści art. 636 § 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k.). Z uwagi jednak na dość już długi okres izolacji oskarżonego, brak majątku i niewielkie obecnie możliwości zarobkowe oskarżonego, sąd odwoławczy kierując się względami słuszności, a także sytuacją majątkową oskarżonego zwolnił go od ponoszenia przypadających na niego kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i od opłaty za obie instancje (art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych - Dz.U.1983.49.223.t.j.) i w efekcie całością wydatków za postępowanie</p>	
----	---	--

	odwoławcze obciążył Skarb Państwa.	
7. PODPIS		
SSA Maciej Żelazowski SSA Stanisław Kucharczyk SSA Janusz Jaromin		

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Asesor Prokuratury Rejonowej w Choszcznie		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wymierzenie w wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 stycznia 2021 r., sygn. akt III K 301/20 K. K. (1) kary 15 lat pozbawienia wolności.		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		

0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego,	

	przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# Zmiana

1.12. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	2
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego K. K. (1)
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Uznanie w wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 stycznia 2021 r., sygn. akt III K 301/20 K. K. (1) za winnego tego, że w dniu 6 grudnia 2019 r. w C., gmina D., powiatu (...), działając z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia, zabił swoją żonę M. K., w ten sposób, że zaciskając dłonie na jej szyi, dusił ją, doprowadzając do jej śmierci w wyniku uduszenia gwałtownego w mechanizmie zagardlenia, tj. czynu z art. 148 § 1 k.k. oraz wymierzenie oskarżonemu kary 15 lat pozbawienia wolności.
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia	

# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych		

	przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.1.1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	Zmiana